

"OJCZE NASZ - MODLITWA"

Możemy wziąć na medytację modlitwę *Ojcze nasz*. Możemy powiedzieć przed medytacją sobie tę modlitwę. Możemy również mieć przed sobą wersję pisaną i możemy ją sobie czytać.

Modlitwa przygotowawcza: Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

Wprowadzenie I (Wyobrażenie miejsca): Ustalenie miejsca jakby się je widziało. Przywołajmy jakiś radosny moment, wydarzenie z naszym ziemskim ojcem. A jeśli go nie pamiętamy to wyobraźmy sobie scenę w której z nim się spotkamy po drugiej stronie.

Wprowadzenie II (Prośba): Prosić Boga Pana naszego o to, czego chcę i pragnę. Sami sformułujmy prośbę na tej modlitwie. Modlitwa Ojcze nasz może nam podpowiadać różne intuicje.

1. MODLITWA DZIECKA BOŻEGO

Zwróćmy uwagę na to, że jest to sposób zwracania się do Boga, jaki przekazał nam Jezus. Jest to także realizacja daru Ducha Świętego, o którym pisał św. Paweł. Spróbujmy odkryć w niej prawdziwy obraz, prawdziwą twarz naszego Boga - naszego Ojca.

Zapytajmy siebie, co mówi mi ta modlitwa o Bogu, co mówi mi o ludziach, z którymi jestem związany, co mówi mi o mnie samym? Na ile pomaga mi zrozumieć moje własne życie? Na ile pomaga mi odkryć moją sytuację przed obliczem Boga?

2. DROGOWSKAZ

Spróbujmy zastanowić się, jak modlitwa "Ojcze nasz" pomaga nam kierować naszym życiem, na ile jest dla nas drogowskazem, na ile nasze życie upodabnia się do pragnień, jakie w niej wyrażamy? Czy pomaga mi odkrywać Boga jako mojego Ojca? Czy odmawianie jej pobudza mnie do pragnienia, by przez moje życie Bóg był lepiej znany (by Jego imię było święcone, kochane przez innych), by Jego królestwo się rozszerzało? Zwróćmy uwagę na słowa o przebaczeniu i pokusie. Na ile są one szczerą prośbą o kształtowanie mojego życia w umiejętności wolnego (swobodnego) odnoszenia się do innych, w uwalnianiu się od zniewoleń płynących od moich fantazji, pożądań, egoizmów? W jakiej mierze ta modlitwa pomaga mi odkrywać drogi mojej wolności w jej powstawaniu i kształtowaniu się? Na ile ta modlitwa może stać się dla mnie podręcznikiem prawdziwego życia?

3. ZAWIERZENIE

Nie chodzi nam teraz o jakąś teoretyczną analizę, ale o modlitewne, pełne ufności i miłości zwrócenie się do Boga. "Ojcze nasz" nie jest jakimś teoretycznym tekstem kazania, jest modlitwą. Spróbujmy właśnie w tej modlitwie, wyrażającej zawierzenie i powierzenie się naszemu dobremu Ojcu, przedstawić Mu wszystkie sprawy jakimi obecnie żyjemy, nasze nadzieje i obawy, nasze radości i smutki.

Na koniec proszę o wszystkich refleksjach i poruszeniach porozmawiać z Panem Jezusem.

Odmówić: Ojcze nasz